XXVII Środa okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*?k* 11,1-4): Gdy Jezus przebywał w jakimś miejscu na modlitwie i skończył ją, rzekł jeden z uczniów do Niego: «Panie, naucz nas się modlić, jak i Jan nauczył swoich uczniów». A On rzekł do nich: «Kiedy się modlicie, mówcie: Ojcze, niech się święci Twoje imię; niech przyjdzie Twoje królestwo! Naszego chleba powszedniego dawaj nam na każdy dzień i przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczamy każdemu, kto nam zawini; i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie».

«Panie, naucz nas si? modli?, jak i Jan nauczy? swoich uczniów»

Fr. Austin Chukwuemeka IHEKWEME
(Ikenanzizi, Nigeria)

Dzisiaj widzimy, jak jeden z uczniów mówi do Jezusa: Panie, naucz nas się modlić, jak i Jan nauczył swoich uczniów» (Łk 11,1). Odpowiedź Jezusa: «Kiedy się modlicie, mówcie: Ojcze, niech się święci Twoje imię; niech przyjdzie Twoje królestwo! Naszego chleba powszedniego dawaj nam na każdy dzień i przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczamy każdemu, kto nam zawini; i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie» (Łk 11,2-4), może być streszczona jednym zdaniem: właściwa dyspozycja do modlitwy to postawa dziecka przed ojcem.

Widzimy od razu, że modlitwa, według Jezusa, to układ ojcowsko-synowski. To znaczy, jest to sprawa rodzinna oparta na poufałej i pełnej miłości relacji. Obraz Boga jako ojca, mówi nam o relacji opartej na uczuciach i intymności, a nie na władzy i autorytecie.

Modlić się jak chrześcijanin wskazuje na postawienie się w sytuacji gdy widzimy Boga jako ojca i mówimy do niego jako jego dzieci: Piszesz do mnie: “Modlitwa jest rozmową z Bogiem. Ale o czym?” — O czym? O Nim, o tobie. O twoich radościach i smutkach, sukcesach i niepowodzeniach, o szlachetnych ambicjach i codziennych kłopotach… O twoich słabościach! Dziękczynienia i prośby. Miłość i skrucha. Jednym słowem, poznać Boga i poznać siebie: “być razem!” (Św. Josemaría Escrivá).

Kiedy dzieci rozmawiają z rodzicami skupiają się na jednym: przekazać w słowach i mową ciała to co czują w sercu. Stajemy się lepszymi kobietami i mężczyznami modlitwy, gdy nasz stosunek do Boga staje się bardziej intymny, niczym ojca z synem. Tego przykład zostawił nam sam Jezus. On jest drogą.

A gdy udasz się do Dziewicy, mistrza modlitwy, jaka prosta się stanie! Faktycznie «Maryja jest niedoścignionym wzorem kontemplacji Chrystusa. Oblicze Syna należy do Niej ze szczególnego tytułu (…)

Nikt nie oddawał się równie pilnie kontemplowaniu Chrystusowego oblicza, jak Maryja» (Jan Paweł II).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «—Nie umiesz się modlić? —Stań w obecności Boga i jeśli tylko zaczniesz mówić: “Panie, nie umiem się modlić!...”, bądź pewien, że już zacząłeś modlitwę» (Święty Josemaria Escriva)
- «Weź Ewangelię, przeczytaj mały frament, wyobraź sobie tę scenę i omów to z Jezusem. W ten sposób będziesz miał spojrzenie skierowane na Jezusa, a nie na przykład na telenowelę» (Franciszek)
- «Gdy Jezus się modli, już wówczas uczy nas modlitwy. (...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2607)